

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/niemcy/77929,Egzekucje-mieszkanek-Radomia-w-Lesie-we-Wloszczowicach-oraz-w-Lesie-Skrzypowski.html>



Antoni Kuczek polska-org.pl
Więzienie w Pińczowie. Fot. ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Pińczowie

ARTYKUŁ

Egzekucje mieszkanek Radomia w Lesie we Włoszczowicach oraz w Lesie Skrzypowskim

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: KAROLINA TRZESKOWSKA-KUBASIK

22.01.2021

W Radomiu 24 stycznia 1941 r. o godzinie 4 rano przeprowadzono masowe

aresztowania. Aresztowano co najmniej 335 osób, w tym najprawdopodobniej 38 kobiet. Wśród aresztowanych znajdowali się członkowie organizacji polskiego podziemia oraz inteligencji.

Zofia Górską została aresztowana wraz z ojcem. Według jej zeznań:

„(...) po czym stwierdził (gestapowiec), że skoro tak dobrze znam niemiecki, może zechcę towarzyszyć ojcu, nie znającemu tego języka. Wsadzili nas do samochodu z budą”.

Zatrzymanych mieszkańców Radomia osadzono w więzieniu przy ul. Kościuszki. Tego samego dnia wywieziono ich do Skarżyska-Kamiennej. Osadzano ich w Szkole Powszechnej im. J. Piłsudskiego, gdzie poddawano ich przesłuchaniom. Część osób jak Zofię Górską - poetkę, 22 lutego 1941 r. skazano na karę śmierci.

Zbrodnia w Lesie we Włoszczowicach

26 mieszkanki Radomia wywieziono do więzienia w Kielcach. 5 maja 1941 r. 78 osób przeniesiono do Pińczowa. Wśród nich znajdowały się mieszkanki Radomia: Zofia Adamczyk, Irena Adamska, Maria Adamska, Halina Anna Daumas, Zenobia Dębowska, Magdalena Cywka, Genowefa Dużbabel, Janina Dużbabel, Maria Dużbabel, Wanda Dużbabel, Zofia Górską, Henryka Gregulska, Maria Gregulska, Józefa Jałowiec, Aleksandra Michałowska, Lorentyna Majerowicz, Alina Nadolska, Katarzyna Osuch, Janina Paluszyńska vel Paluszyńska, Stanisława Piekarska, Zofia Piekarska, Stanisława Schwarcer, Zofia Szachowicz, Genowefa Wiktorowska, Janina Wiktorowska oraz Lucyna Wojtalska. 28 lipca 1941 r. w godzinach nocnych 16 kobiet zabrano z cel, w których przebywały. Według Zenobii Dębowskiej, naczelnik więzienia w Pińczowie - Gustav Hasis powiedział do pozostałych w celach kobiet, że podzielą one los wyprowadzonych osób.

16 kobiet samochodami ciężarowymi przewieziono w okolice Lasu w Włoszczowicach. Rozstrzelano je serią z karabinów maszynowych. Ofiary pochowano w grobach o szerokości dwóch metrów i długości sześć metrów. Jednym z pośrednich świadków egzekucji był gajowy - Ignacy Cieśla:

„Około 700 m. przed Włoszczowicami zatrzymał nas w lesie uzbrojony hitlerowiec i nie pozwolił iść dalej w

kierunku szosy. Po przeczytaniu napisu, jaki mieliśmy wtedy na opaskach w języku niemieckim, że pełnimy funkcję gajowych, Niemiec ten rozkazał nam, ażebyśmy z powrotem wrócili do lasu, co też uczyniliśmy (...) W kilka chwil później usłyszeliśmy serię strzałów z karabinów maszynowych”.

28 lutego 1948 r. ekshumowano ciała rozstrzelanych kobiet w Lesie we Włoszczowicach. W ekshumacjach brało udział kilku mieszkańców wsi. Jeden z nich wspominał:

„(...) Przypominam sobie, że sołtys Stanisław Wójcik (...) wskazał nam miejsce, w którym miały być pogrzebane zwłoki. Po odkopaniu ziemi z dołu głębokiego ok. półtora metra wydobyliśmy kilkanaście szkieletów ludzkich, które włożyliśmy do trzech wcześniej przygotowanych trumien”.

Zwłoki ofiar spoczęły we wspólnej mogile za więzieniem w Pińczowie. Halinę Annę Daumas pochowano na cmentarzu w Radomiu.



Włoszczowice na mapie wojskowej z 1939 r.

Szczególnie bolesne straty w czasie okupacji niemieckiej poniosła rodzina Duźbabełów. Podczas aresztowania 24 stycznia 1941 r. w Radomiu oszczędzono jedynie 11-letnią Alicję oraz 13-letniego Jerzego. Jak już wcześniej wspomniano, w Lesie Włoszczowickim rozstrzelano Marię Duźbabeł, a także jej córki – Janinę, Genowefę oraz Wandę. Podczas ekshumacji przeprowadzonej 28 lutego 1948 r. stwierdzono:

„Między tymi 16 osobami była ob. Belzebub [właśc. Duźbabeł] wraz z trzema córkami w jednym grobie, które w obliczu śmierci kurczowo się trzymały i tworzyły jeden węzeł w grobie”.

W KL Auschwitz zginęli mąż Marii – Jan (46 lat) oraz ich synowie – Karol Edward (20 lat) i Tadeusz (18 lat).

Równie dotkliwe straty poniosła rodzina Gregulskich. Maria i Henryka zginęły 2 marca 1942 r. w Lesie Skrzypiowskim. Michał Gregulski zmarł zaś w KL Auschwitz 29 marca 1941 r. 24 stycznia 1941 r. w Radomiu aresztowano także rodzinę Adamskich. Marię Adamską rozstrzelał Hasis w więzieniu w Pińczowie 31 marca 1942 r. Fabian i Tadeusz Adamscy zginęli w KL Auschwitz.

Zbrodnia w Lesie Skrzypiowskim

Kolejna egzekucja mieszanek Radomia odbyła się w Lesie Skrzypiowskim 2 marca 1942 r. Według zeznań Leonarda Petersona:

„Kobiety te miały porozbijane głowy. Gdy chodziłem do tego lasu na grzyby, przechodziłem obok mogił rozstrzelanych kobiet, to widziałem na drzewach pobliskich sosen widoczne były zaschnięte kawałki mózgów”.

Jej ofiarami były: Maria i Henryka Gregulskie, Katarzyna Osuch, Janina Palusińska vel Paluszyńska, a także Stanisława Piekarska z Jedlni. Jedna z nich - Janina Palusińska vel Paluszyńska 16 października 1941 r. urodziła w szpitalu w Pińczowie syna, Tomasza. Po rozwiązaniu ponownie osadzono ją w więzieniu. Na początku lutego 1942 r. jej syna przekazano pod opiekę Zarządu Miejskiego w Pińczowie.



Skrzypiów na mapie wojskowej z 1939 r.

Irenę Adamską, Magdaleną Cywkę, Zenobię Dębowską, Zofię Górską, Lorentyną Majerowicz oraz Zofię

Szachowicz wywieziono 28 kwietnia 1942 r. do KL Ravensbrück.

Ofiary egzekucji w Lesie Włoszczowskim 28 lipca 1941 r.:

Daumas Halina Anna - ur. 1924 r.

Dużbabel Genowefa

Dużbabel Maria

Dużbabel Janina

Dużbabel Wanda

Jałowiec Józefa

Michałowska Aleksandra

Nadolska Alina

Piekarska Zofia

Szwarcer Stanisława

Wojtalska Lucyna

Wiktorowska Genowefa

Wiktorowska Janina

Ofiary egzekucji 2 marca 1942 r. w Lesie Skrzypiowskim:

Gregulska Henryka

Gregulska Maria

Osuch Katarzyna

Paluszyńska Janina vel Paluszyńska

Piekarska Stanisława

COFNIJ SIĘ